

DZIENNIK WILEŃSKI

GŁOS WILEŃSKI



Redakcja i Administracja ul. Mostowa Nr. 1, telefon 12-44.
Redakcja czynna w godzinach od 12 do 13 i od 20 do 24.

Konto P. K. O. Nr. 700.206

Rok XXI.

Wilno, Czwartek 23 Grudnia 1937 r.

Nr. 352

Chińczycy przygotowują opór Budowa drogi długości 4.800 km. do Sowietów

SZANGHAJ 22.12. Źródła chińskie donoszą, że 700 tysięcy robotników pod dozorem 1000 inżynierów i techników buduje szosę długości 4.800 km. pomiędzy prowincją Sezuan a granicą sowiecką. Praca odbywa się nieprzerwanie we dnie i w nocy. Chińczycy mają nadzieję, że dzięki wybudowaniu tej szosy broń sowiecka będzie mogła nadejść do Chin w ciągu 2-3 tygodni, podczas gdy obecnie transporty z Sowietów, trwają około 3 miesięcy.

gwarancji, że japończycy uszanują nietykalność terytorium Hongkongu.

WALKI

SZANGHAJ 22.12. Po wietodniowym milczeniu co do przebiegu działań na południowym zachodzie od Szanghaju, władze japońskie zapowiadają podjęcie marszu na Uanaczou, stolicę prowincji Czekiang.

SZANGHAJ 22.12. Generał chiński Czang-Fai-Kwei rozpoczął ofensywę przeciwko Japończykom, nacierając na ich kolonny pod Hangczau.

SZANGHAJ 22.12. Wojska japońskie, posuwające się z Nankinu wzdłuż linii kolejowej Tientsin — Pukou zajęły m. Czangpuling.

Terruel broni się Walki na drodze do Saragossy

SALAMANKA 22.12. Główna kwatera gen. Franco donosi, iż na odcinku Teruel wojska gen. Franco poczyniły postępy, zajmując ważną pozycję los Morrones i operując wszystkie ataki nieprzyjaciela. Zniszczono trzy czołgi, należące do wojsk rządowych.

PARYŻ 22.12. Gen. Queipo de Llano w swym przemówieniu radiowym oświadczył, iż nie ma żadnych

wiadomości o zajęciu Teruel przez wojska rządowe. Queipo de Llano dodał, iż zajęcie Teruel byłoby tylko epizodem bez większego znaczenia. Kończąc swe przemówienie, generał podkreślił, iż kamunikat kwatery głównej gen. Franco donosi o postępie wojsk narodowych na odcinku Teruel.

PARYŻ 22.12. Havas donosi z pogranicza hiszpańskiego, że komunikaty wojsk rządowych o walkach pod Teruel nie są zgodne z prawdą. Zasadnicza bitwa odbywa się na północ od miasta, gdzie rezerwowe oddziały wojsk gen. Franco zamierzają przerwać linie oblegających wojsk rządowych. Dowództwo wojsk gen. Franco oświadcza, że Teruel będzie oswobodzony z chwilą zajęcia szosy Teruel — Saragossa. Wczoraj przybyły nowe posiłki, które wejdą do akcji jutro.

Sejm uchwalił zniesienie ochrony lokatorów Komisja wojskowa przeciw gen. Żeligowskiemu

WARSZAWA 22.12. Dziś po południu odbyło się ostatnie przed feriami świątecznymi plenarne posiedzenie sejmu.

INTERPELACJE

Otwierając obrady marszałek Car zakomunikował, że przyjął do łaski marszałkowskiej dwie interpelacje ks. Lubelskiego w sprawie zakazu odbycia w Warszawie akademii pt. „Gdańsk — najżywniejsza spawa Polski” i w sprawie zaszerogowania funkcjonariuszów państwowych, awansu nauczycieli, dodatków służbowych itd., dalej inter-

pelację p. Zubrzyckiego w sprawie zatargu w zakładach Ostrowieckich, p. Szymanowskiego w sprawie podatku specjalnego od uposażeń pracowników państw., p. Pełczyńskiej w sprawie wciągania młodzieży (!) do akcji pikietowania sklepów żydowskich i p. Junkowskiego w sprawie strajku pracowników redakcji „Dziennika Porannego”.

SPRAWA POS. ŻELIGOWSKIEGO

Poza porządkiem dziennym marszałek udzielił głosu pos. Żeligowskiemu, który oświadczył, że, jako prezes sejmowej komisji wojskowej otrzymał list, w którym napisano m. innymi:

„Wystąpienie p. posła na posiedzeniu sejmu w dn. 2 grudnia b. r. wykazało głęboką rozbieżność naszych poglądów z pańskimi, na rolę naczelnego wodza w państwie.

Nie uważamy przeto za możliwe dla siebie współpracować z p. posłem jako przewodniczącym sejmowej komisji wojskowej, o czym niniejszym uprzejmie komunikujemy”.

Następują podpisy 12 posłów. Gen Żeligowski oświadcza, że poruszy tę sprawę w innym czasie i na właściwym miejscu.

OCHRONA LOKATORÓW

Następnie izba przystąpiła do obrad nad projektem ustawy o ochronie lokatorów.

Referował pos. Gładysz. Sprawozdawca wskazał, że zamiast petryfikować ochronę lokatorów, lepiej skierować wysiłek państwa w zakresie ulg i kredytów na budow-

nictwo mieszkań drobnych.

Komisja zmieniła projekt rządowy zachowując ochronę lokatorów dla mieszkań dwupokojowych i mniejszych, co uderza w najbardziej ubogich posiadaczy domów. Dlatego wypowiada się referent przeciwko wszystkim wnioskom mniejszości.

DYSKUSJA

W dyskusji wypowiedzieli się przeciwko zniesieniu ochrony pos. Szczepański i Somrstein.

Pos. Szczepański zaznacza, że liczba małych mieszkań jest wciąż jeszcze niewystarczająca. Nie dziś czas na to, aby wymować je spod ochrony, gdyż mogłoby to wywołać petrubację społeczną.

Por. Somrstein sądzi m. in., że nie można teraz znosić ochrony mieszkań trzyizbowych typowych dla stanu średniego.

Pos. Budzyński wskazuje, że w wielkim mieście olbrzymie domy przy asfaltowanych ulicach należą do żydów zaś na peryferiach, gdzie nie ma godociągów i brakuje bruków, jest właśnie ta własność polska. Tu się rysuje aspekt społeczny tej ustawy. Petryfikowanie ochrony lokatorów baje właśnie w tę drobną własność polską, utrudnia Polakowi awans społeczny i gospodarczy.

Na wywody posłów odpowiadał referent pos. Gładysz.

W głosowaniu odrzucono wszystkie poprawki p. Sommersteina oraz poprawkę pos. Szczepańskiego.

Następnie przyjęto ustawę w drugim i trzecim czytaniu.

Niebezpieczny bandyta Kaszewiak został postrzelony i ujęty pod Radomiem

KONSKIE 22.12. Niebezpieczni bandyci Kaszewiak i Maruszczyk ścigani przez oddziały policyjne w lasach powiatu koneckiego natknęli się na czatujący patrol policyjny z Szydłowca w odległości 3 km od miasta. Bandyci, jadący furanką, na widok policyjnych oddali w jej kierunku kilkanaście strzałów. Jedna z kul ugodziła policjanta w daszek

czapki nie wyrządzając mu żadnej szkody.

Policja odpowiedziała strzałami, przy czym postrzeliła Kaszewiaka, który został ujęty i odstawiony do szpitala w Radomiu.

Maruszczyk zdołał uciec i pościg za nim trwa w dalszym ciągu. W obławie tej bierze udział ok. 200 policjantów.

O nadużycia w Min. Skarbu Proces Michalskiego w styczniu

Sprawa Pawła Michalskiego, b. dyrektora departamentu Min. Skarbu, oskarżonego o nadużycia jakich dopuścił się na swym stanowisku, już niebawem wejdzie pod rozpoznanie Sądu Okręgowego. Jak przypuszczają proces ten, w którym śledztwo toczyło się już przeszło dwa lata, rozpocznie się już w styczniu.

Obecnie prokurator dla spraw specjalnie przydzielonych, p. Marcinowski ukończył już sporządzenie wielostronicowego aktu oskarżenia.

Prokurator Marcinkowski, który obejmuje obecnie stanowisko wice-

prokuratora przy Sądzie Apelacyjnym w Krakowie i opuszcza w związku z tym Warszawę, przyjedzie specjalnie na sprawę Michalskiego dla poparcia oskarżenia.

Olimpiada

TOKIO 21.12. Komitet organizacyjny igrzysk olimpijskich, które, jak wiadomo, odbędą się w Tokio w 1940 r., ustalił dokładne terminy Olimpiady. Otwarcie nastąpi w dn. 24 sierpnia o godz. 16-ej,

ORGANIZACJA OPORU

TOKIO 22.12. Władze chińskie czynią gorączkowe przygotowania, mające na celu przeciwstawienie się dalszemu posuwaniu wojsk japońskich. W Chinach środkowych zbudowane są okopy i ustawiane w strategicznych punktach baterie przeciwlotnicze. Wśród mieszkańców Hankou, Wuczano i Hanyang wzrasta niepokój. Ludność tych miast wzrosła o kilkaset tysięcy przeważnie uchodźców z Nankinu.

NIETYKALNOŚĆ HONG-KONGU

LONDYN 22.12. Ambasador brytyjski w Tokio otrzymał instrukcje zakomunikowania rządowi japońskiemu iż rząd brytyjski domaga się

Rada ministrów stwarza dwa tytuły inżynierów

WARSZAWA 22.12. Dnia 22 bm. odbyło się pod przewodnictwem premiera Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów.

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o stopniach dyplomowanego inżyniera oraz inżyniera (projekt ten dotyczy absolwentów szkół akademickich ale tytuł inżyniera przyznaje również absolwentom średnich szkół zawodowych).

Następnie projekt rozporządzenia p. Prezydenta R. P. w sprawie tymczasowego wprowadzenia w życie postanowień porozumienia celnego z

15 grudnia 1937 r. między Rzplita a Z. S. R. R.

W dalszym ciągu posiedzenia Rady Ministrów uchwaliła rozporządzenie o pobycie cudzoziemców na niektórych obszarach R. P. przedłużające moc obowiązującą dotychczasowych przepisów do dnia 1 stycznia 1940 r. Wreszcie rada ministrów powzięła uchwałę, ustalającą kwotę zasadniczą rent z ubezpieczenia inwalidzkiego na lata 1937 i 1938 w wysokości dotychczasowej t. j. 15 zł. miesięcznie.

Likwidacja kompartii w Japonii Aresztowano 372 podejrzanych wywrotowców

TOKIO 22.12. Agencja Domei donosi: prasie japońskiej pozwolono podać do wiadomości sprawę aresztowania 15 grudnia 372 przewodców ruchu proletariackiego za naruszenie przepisów o „utrzymaniu pokoju” w związku z ich działalnością, której cele są identyczne z celami Kominternu.

W Tokio aresztowano 108 osób. W liczbie aresztowanych znajdują

się: Kanju Katoh i Hisao Kuroda, członkowie parlamentu, Hitoshi Yamakawa, znany krytyk literacki, Tsunao Inomata, b. profesor uniwersytetu w Waseda oraz trzech innych byłych profesorów uniwersytetu. Jednocześnie władze postanowiły rozwiązać japońską „partię proletariacką” i radę narodową japońskich Trade Unionów.

Pogrzeb gen. Ludendorffa

MONACHIUM. 22.12. Uroczystości pogrzebowe gen. Ludendorffa rozpoczęły się już o godz. 5-ej rano przeniesieniem zwłok pod bramę triumfalną. Lawetę z trumną zmarłego poprzedzała kompania honorowa 61 pułku piechoty, dalej niesiono na 4-ch poduszkach odznaczenia zmarłego. Za trumną postępowali

cztery oficerowie sztabowi, reprezentujący siłę zbrojną i wreszcie dalsze oddziały honorowe. Po ustawieniu trumny pod bramą triumfalną, zaciągnięta została warła z wyższych oficerów. O świcie ludność Monachium zaczęła przybywać pod bramę triumfalną, składając hołd zmarłemu.

Represje przeciw terrorystom w Palestynie

JEROZOLIMA. 22.12. Władze zarządziły surowe represje wobec ludności w związku z ostatnimi aktami terrorystycznymi. Na wieś Tayba, gdzie został zabity policjant żydowski, nałożona została grzywna w wysokości 2 tysiące funtów. Rów-

nież grzywnę w wysokości dwóch i pół tys. funtów nałożono na mieszkańców Hebronu. Walka z terrorystami trwa nadal, szczególnie ostra na północy, gdzie w akcji bierze udział większa ilość wojska.

Proszki
"MIGRENO-NERVOSIN"
KOGUTEK
ZASTOSOWANIE:
GRYPA, PRZEZIEBIENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.

Zgon Franka Kelloga

NOWY JORK. 22.12. W Sant Paul w stanie Minnesota o godz. 1 m. 28 w nocy zmarł wybitny amerykański mąż stanu Frank Kellogg.

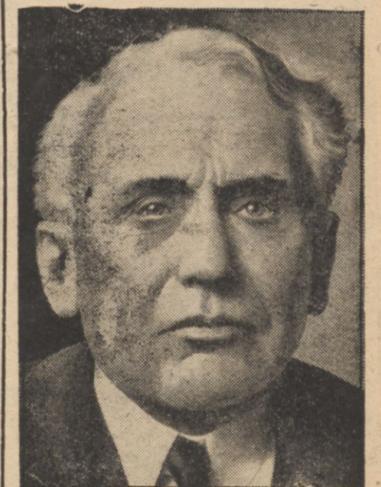
Kellogg urodził się 22 grudnia 1856 r.

Kellogg bardzo wczesnie zaczął brać udział w życiu politycznym jako członek stronnictwa republikańskiego.

Coolidge, który został prezydentem po śmierci Hardinga, mianował go sekretarzem w departamencie stanu 4 marca 1925 r.

Kellogg w ciągu 4-3 lat kierował polityką zagraniczną Stanów Zjednoczonych. W czasie tego okresu 26 sierpnia 1926 r. podpisał w Paryżu z Briandem pakt, z którym zostało związane jego nazwisko.

W roku 1929 przyznano mu pokojową nagrodę Nobla. W roku 1930 został mianowany sędzią w międzynarodowym trybunale haskim, gdzie zasiadał do roku 1935.



Fr. Kellogg, autor niegdys głośnego paktu międzynarodowego zmarł wczoraj.

Radość Święta!

utrwalisz na długo —

kupując swoim bliskim upominek gwiazdkowy w postaci bluzeczki jedwabnej lub piżamy, pięknej i trwałej bielizny, przeslicznego przybrania do sukni wieczorowej, pary gustownych spinek lub krawata najmłodniejszych dzieci, wreszcie kostiumu narciarskiego, czy kompletu ślizgawkowego. — A o wyborze i tanioci przekonasz się, odwiedzisz

**POLSKĄ SKŁADNICĘ GALANTERYJNĄ
FRANCISZKA FRICZKI**

WILNO, ul. ZAMKOWA Nr. 9, tel. 6-46.

Specjalny rabat gwiazdkowy!

W MRÓZ, WICHURĘ
CZY ZAWIEJĘ „CENTROPAK” WAS OGRZEJE.
WĘGIEL, KOKS, DRZEWO Zamkowa 18, tel. 17-90
Dostawa w wozach zaplombowanych

Wyrok skazujący w sprawie „grupy Dembińskiego”

O godz. 2-iej p. p. w dniu wczorajszym sala Sądu Okręgowego wypełniona była po brzegi — z napięciem oczekiwano decyzji sądu w sprawie Dembińskiego i towarzyszy. W skupioną ciszę sali pały pierwsze słowa:

„W imieniu Rzeczypospolitej...”
... „skazuje się Henryka Dembińskiego i Stefana Jędrzychowskiego na 4 lata więzienia karnego oraz na pozbawienie praw honorowych i obywatelskich na przeciąg lat 5-ciu za to, że w okresie czasu od 1935 r. do połowy 1937 r. na terenie Wilna i innych ziem Kształtę przez wydawanie i redagowanie czasopism „Karia” i „Poprostu” oraz przez zamieszczanie w nich swoich artykułów, a ponadto przez wystąpienia publiczne w Wilnie i poza Wilnem świadomie budzili w społeczeństwie nastroje rewolucyjne, przez co czynili przygotowania do zbrodni stanu — co mieści się w stanie faktycznym przewidzianym przez art. 93 § 2 k. k.

Pozostałych oskarżonych: Marię Żeromską, Władysława Borysowicza, Ickę Schussa i Jerzego Putramenta Sąd postanawia uniewinnić, gdyż przewod sądowy nie wykazał dostatecznych dowodów ich winy.

Motywy wyroku są następujące: Sąd uznał za nieuzasadniony zarzut obrony, jakoby akt oskarżenia w swej konstrukcji był wadliwie skonstruowany. Nietylko ten odpowiada za zbrodnię stanu, kto należy do

partii komunistycznej, ale i ten kto działa po jej linii.

Sąd nie ustalił, żeby oskarżeni porozumiewali się z członkami K.P.Z. B. — mówił o tym tylko jeden świadek Blesmanowicz, który zresztą nie ustalił charakteru i treści obserwowanych rozmów.

Natomiast w czynach oskarżonych Dembińskiego i Jędrzychowskiego Sąd dopatrzył się innego przestępstwa. Opierając się mianowicie na orzeczeniu Sądu Najwyższego z dn. 15.III. 1934 r., za czynność przygotowawczą do przestępstwa zbrodni stanu, należy uznać nie tylko działanie bezpośrednie, lecz także budzenie nastrojów rewolucyjnych w społeczeństwie. To budzenie nastrojów może się odbywać tak na drodze nielegalnej, jak i na drodze legalnej n.p. przez umieszczanie odpowiednich artykułów w legalnych czasopiśmie.

Henryk Dembiński umieścił w Nr.Nr. 1, 4, 10, 15 „Poprostu” artykuły, które bezwzględnie należy uznać za wzbudzające nastroje rewolucyjne. Również Stefan Jędrzychowski umieszczał podobne artykuły w „Poproście” — Nr.Nr. 1, 5, 7, 8. Ponadto Jędrzychowski a szczególnie Dembiński występowali z przedawieniami o treści podburzającej w „Klubie Dyskusyjnym” i na innych zgromadzeniach publicznych.

Sąd określił całość ich działalności, jako przestępstwo z art. 96 k.k. w związku z 93 § 2 k. k.

Przy wymiarze kary, Sąd uwzględnił tak okoliczności łagodzące: niekaralność, młody wiek, brak chęci zysku, jak obciążające: świadomość działania, wysoki poziom rozwoju umysłowego, stopień szkodliwości ich działania, który da się ocenić choćby wysokością nakładu „Poproście” (8—9 tys. egzemplarzy). Pozbawienie praw jest skutkiem prawnym zbrodni stanu.

Po odczytaniu wyroku, prokurator wnosi o uchylenie środka zapobiegawczego w stosunku do ucie-

winnionych, natomiast o utrzymanie aresztu bezwzględny co do skazanych: Dembińskiego i Jędrzychowskiego.

Adw. Sukiennicka i Krzyżanowski proszą o uchylenie aresztu i zastosowanie kaucji, bądź też dozoru policji, motywując to między innymi złym stanem zdrowia oskarżonych. Sąd nie uwzględnił prośby obrony i postanawia utrzymać środek zapobiegawczy, gdyż świadectwa lekarskie z akt sprawy pozwalają wnioskować, że stan zdrowia oskarżonych nie jest tak groźny, jak to przedstawia obrona.

Skazani zapowiadają apelację.

Tysiące prezentów na Gwiazdkę!

sweterki włafrocze, piżamy wykwinną bielizną damską i męską, najmodn. krawaty, szale, rękawiczki, przesliczne torebki, puderniczki i wiele innych.

W wielkim wyborze, po cenach bezkonkurencyjnych

poleca **J. KŁODECKI** Wilno, Zamkowa 17
Telefon 9-28

Łódź bez tramwajów

Strajk pracowników tramwajowych

W poniedziałek wybuchł strajk pracowników w Łódzkiej Elektrycznych Kolejach. Strajk prowadzony przez Związek Klasowy objął wszystkich pracowników.

W drugim dniu strajku Zarząd Główny Związku Pracowników Komunalnych i Instytucji Użyteczności publicznej w Polsce interweniował w

sprawie strajku w Ministerium Opieki Społecznej i Ministerium Spraw Wewnętrznych.

Strajkujący domagają się przynajmniej 100, przywrócenie wolnych dni w pierwsze dni świąt Bożego Narodzenia i Wielkiej Nocy oraz natychmiastowego zawarcia umowy zbiorowej.

Bojkot w Częstochowie trwa Żydzi bez przerwy interweniują

Żydowski „Nasz Przegląd” pisze: Trwająca od kilku dni akcja pikietowana sklepów żydowskich trwa nadal, co powoduje wielkie rozgoryczenie wśród kupiectwa żydowskiego. Starosta Rozmarynowski wrocił już z Kielc od wojewody, niestety jednak sytuacja nie uległa żadnej zmianie.

Sierzy gospodarze Częstochowy są w ciągłym kontakcie z parlamentarzystami żydowskimi. Udała się do starosty druga delegacja, złożona z przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego w osobach prezesa koła radnych d-ra Brama, ławnika Spiry i

Feldsteina. Uległ kontostakacie endecki „Goniec Częstochowski” za podanie

Gruźlica płuc

jest nieubiegana i corocznie, nie robiąc różnicy dla poci, wieku i stanu, pociąg. bardzo wiele ofiar. Przy zwalczaniu choroby płucnych, bronchitu, grypy, urzeczywężę męzkiego kaszlu i t. p. stosują pp. lekarze „Balsam Trikolan-Age” który ułatwia wydzielenie się płociny usuwa kaszel

szczegółów o pikietach przedrukowanych z „Naszego Przeglądu”.

Aresztowanie Marii Drzewieckiej

Wczoraj, z polecenia władz sądowno-sledczych, w gmachu Sądu Okręgowego została zatrzymana i osadzona następnie w areszcie Maria Dziewicka, jedna z oskarżonych w procesie Lewicy Akademickiej. Aresztowanie Marii Dziewieckiej

nastąpiło pod zarzutem znieważenia przez nią oficera policji, gdy opuszczał salę sądową, po ogłoszeniu wyroku w sprawie Dembińskiego i innych.

Aresztowanie to wywołało w mieście wielką sensację. (h)

Prytycki wywieziony na św. Krzyż

Z więzienia Łukiskiego wysłany został do więzienia dla skazanych dożywotnio na św. Krzyżu bohater głośnego procesu o stuzą na sali sądowej w Wilnie, Sergiusz Prytycki, dwukrotnie skazany na karę śmierci przez powieszenie, a następnie drogą kasacyjną, skazany na do-

żywotnie więzienie. Prytyckiego karetką więzienną przewieziono na dworzec wileński wraz z jeszcze kilkoma więźniami. Skazańców umieszczono w specjalnym wagonie o zakratowanych oknach. Skazańców odprowadzała silna eskorta policyjna. (h)

Rośnie zainteresowanie Francuzów zatargiem na Dalekim Wschodzie

PARYŻ 21.12. Paryż oczekuje z napięciem na uchwały w sprawie Dalekiego Wschodu, które mają zapasć na zapowiedzianym na środę posiedzeniu gabinetu brytyjskiego. Korespondenci londyńscy prasy francuskiej zaprzeczają dziś w dalszym ciągu dotychczasowym informacjom o rozmowach francusko - angielskich, które miałyby jakoby na celu uwolnienie szeregu jednostek floty angielskiej z morza Śródziemnego tak, aby mogły się udać na Daleki Wschód i zastąpienie ich na morzu Śródziemnym okrętami francuskimi.

Zainteresowanie dla rozwoju sytuacji na Dalekim Wschodzie wzrasta z dniem każdym tym bardziej, że operacje japońskie na terenie Chin zbliżają się do Indochin francuskich.

Skazanie de la Rocque'a

PARYŻ 22.12. Płk. de la Rocque został skazany za wznowienie „Croix de Feu” przez stworzenie Francuskiej Partii Socjalistycznej oraz posiadania własnej municji na 3 tysiące franków grzywny.

Adwokaci u premiera

WARSZAWA 22.12. Dnia 21 grudnia r. b. minister sprawiedliwości przyjął prezydium zarządu głównego Związku Adwokatów Polskich oraz delegatów ze Lwowa i Krakowa. Delegacja przedstawiła p. ministrowi dane o przebiegu walnych zgromadzeń adwokatów w izbach warszawskiej, lwowskiej i krakowskiej i skazała na konieczność jak najrychlejszej zmiany prawa o ustroju adwokatury.

LONDYN 22.12. Gabinet brytyjski, który obradował dziś w ciągu 4 i pół godzin, dokonał przeglądu sytuacji na Dalekim Wschodzie i nie uznał za konieczne wzmacniać floty na wodach chińskich.

SPORT

Kursy łyżwiarskie Okręgowego Ośrodka W. F. Wilno

Już rozpoczął się 7 dniowy kurs nauki jazdy na łyżwach dla początkujących i zaawansowanych. Opłata za kurs 3 zł. Zapisy przyjmuje kasa przy ślizgawce Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Wilnie na placu Marszałka Piłsudskiego.

Na miejscu obecny instruktor, który prowadzi kursy w spawalniczo do tego celu stworzonym czworoboku w godzinach od 10 do 12 i od 16 do 18-iej.

Sport polski w Brazylii

W zawodach kolarskich o mistrzostwo stanu Rio Grande do Sul, na dystansie 100 km. zwycięstwo odniósł Polak Grzegorz Sibikowski w czasie 3.23.23 sek. Bijąc swój własny zeszłoroczny rekord na tym dystansie. W zawodach na torze na 1000 m. pierwsze miejsce zajął również Sibikowski.

Święta nadchodzą...

Za kilka dni gwiazdka...

Na ulicach wielkiego miasta ruch i gwar przedświąteczny. Wszyscy śpieszą, wybierają prezenty, kupują...

Co wybrać, co kupić, żeby sprawić jak największe zadowolenie swym najdroższemu? Tyle jest rzeczy pięknych i szeptownych...

Ale co będzie najmilszym i najbardziej wartościowym upominkiem?

W jasno oświetlonych, efektownie udekorowanych wystawach sklepów radiowych zwracają uwagę wytworne, polskie we skrzynki odbiorników „Serii Symfonicznej Philips 38”

Czy można sobie wymarzyć lepszy podarek gwiazdkowy?

Odbiornik Philipsa to podarek, który sprawi zadowolenie wszystkim bez wyjątku członkom rodziny, nie wyłączając ofiarodawcy. Prezent ten nie tylko uprzyjemni święta, lecz będzie służył przez wiele długich lat

Miast kupować mnóstwo różnych drobiazgów dla każdego członka rodziny osobno, znacznie oszczędniej i praktyczniej jest kupić jeden prezent ogólny, o nieprzemijającej wartości, prezent, który wniesie ze sobą radosną, świąteczną atmosferę do domu.

Jakim zaufaniem i popularnością cieszą się odbiorniki Philipsa wśród szerokiego rzeszy publiczności, świadczy najlepiej fakt, że seria superów 4-38 została już całkowicie wyprzedana. Obecnie rozpoczęto sprzedaż drugiej serii.

Kronika telegraficzna

— W Poznaniu wybuchł z niewyjaśnionych przyczyn pożar w fabryce czekolady „Goplana”. Ogień powstał w drewnianym garażu, który spłonął wraz z 5-ma samochodami.

— W miejscowości Curserceli we Włoszech nastąpiło osunięcie się ziemi, które spowodowało zwanie się średniowiecznego zamku, znajdującego się na wzniesieniu. Z ogólnej liczby 20 osób zasypanych wydobyto 5 trupów i 5 rannych.

— Rząd brytyjski zaprosił b. premiera belgijskiego van Zeelanda do Londynu w związku ze sprawozdaniem podjętej ostatnio przez niego misji ekonomicznej w Rzymie.

— Rząd francuski zamierza mianować ambasadorem w Waszyngtonie w następnym Bonnetta p. St. Quentin.

— Na morzu Północnym zderzył się statek amerykański „City of Hamburg” ze statkiem „Confidentia”. Oba statki doznały znacznych uszkodzeń.

— W kopalni „Królów Luiza” w Zabrzu na Śląsku niemieckim wydarzył się na głębokości 340 m. silny wstrząs podziemny. Zginęło trzech górników.

— W Asuncjón (Paragwa) spiskowcy komunistyczni pod przewodnictwem b. majora Estigarribia usiłowali opanować ministerstwo wojny. Zamachowcy zostali odparci Estigarribia zginął.

— Sir Edward Ellington, inspektor generalny brytyjskich sił powietrznych wyrusza w podróż inspekcyjną, by odwiedzić bazy lotnicze w Egipcie.

— Dowództwo marynarki amerykańskiej zamierza zająć na lotniska część wybrzeża kalifornijskiego.

— Nowy wielokról Abisyni król d'Aosta przybył do Massau na pokładzie krążownika „Zara”.

KATASTROFA AUTOBUSOWA



W Londynie wydarzyła się oryginalna katastrofa: autobus przewrócił się i wpadł do ogródka przed domem.

Ludendorff wobec Polski i wobec Kościoła

Generał Eryk Ludendorff przypomina w swych słynnych pamiętnikach, wydanych w r. 1919, obok których ogłosił w r. 1922 książkę o wojnie i polityce, że, znalazłszy się w polowie września 1914, w początkach wojny, w Poznaniu, nie był w kraju nieznanym, gdyż urodził się w Kruszwini pod Poznaniem:

— Ojciec mój, pochodzący z pomorskiej rodziny kupieckiej, osiadł tam po wojnie francusko-niemieckiej. Sam służyłem w Poznaniu. W latach 1902 do 1904 byłem tam najstarszym szlabowcem...

W toku wojny przyszło mu zetknąć się bliżej ze sprawą polską, jej postaci z tego wielkiego przełomu dziejowego. Stanowisko jego nie jest ani marzycielskie ani też natychmiastowe jakakolwiek zyczliwość wobec Polski. Jest, krótko mówiąc, wrogiem w połączeniu z jednej strony z trzeźwością sądu o nieprzejednanej sprzeczności dążeń między Niemcami a Polską, a z drugiej strony z gotowością wygrzywania i wyszukiwania Polski dla celów Niemiec, o ile to tylko będzie możliwe.

Naprzód zetknął się z Ludendorffem ze sprawą polską od strony Litwy, gdy był w Kownie, od jesieni 1915 do lata 1916, urabiając sobie wtedy taki pogląd:

— Litwin sądził, że oto wybiła dlań godzina wyzwolenia... Polak zaś stał na boku, we wrogiem postawie, bo słusznie obawiał się naszej polityki litewskiej...

Ustało się w nim wówczas przekonanie, że wygrzywanie Litwy przeciw Polsce jest pożyteczne dla Niemiec, o czym nie zapomni w toku zdażeń z r. 1917 i tworzenia odrębnego państwa litewskiego.

W pamiętnikach swych, tuż po wojnie, nie dziwi się zgoda, że jen. Beselerowi nie powiodło się w r. 1916 uzyskanie w Królestwie rekruta polskiego dla Niemiec. Sam tego pragnął i uważał wskutek tego pewne pozory przyjaźni wobec Polski i obietnicę powołania do życia państwa polskiego za pożądane. Wobec tego zaś broni po wojnie tej polityki i powada, że tak czy siak Polska nie byłaby poszła z Niemcami:

— Kównie i bez proklamowania Królestwa i bez próby tworzenia armii polskiej doszłoby się do tych samych przejawów, bo powstały one jedynie z przyczyn natury dziejowej, z polskiej świadomości narodowej, z dawniejszego przeciwieństwa między Niemcami a Polakami... Zwycięstwo Ententy dawało Polsce urzeczywistnienie wszystkich pragnień narodowych, zwycięstwo Mocarstw Centralnych dawało jej tylko samostojność w wązkich granicach... Samo przez się wynika, że Polska odrzuciła się od Mocarstw Centralnych, a zwróciła się tam, gdzie z mniejszym ryzykiem mogła się łączyć większa korzyść... Nie trzeba było Polakom takiego bodźca, jak proklamacja Królestwa Polskiego, aby ich pobudzić do urzeczywistnienia wiekowego marzenia, kiedy tylko nadeszła sposobność... Kto śledził zachowanie się Polaków, w szczególności duchowieństwa, w ciągu ostatnich lat stu, ten nie będzie żywił w tej mierze wątpliwości...

Nie kto inny też, jak właśnie jen. Ludendorff, pod koniec wojny, od jesieni 1917 do lata 1918, gdy jednak jeszcze myślał o zwycięstwie lub wyjściu obronną ręką, zajmował się w pierwszym rzędzie osławionym pomysłem — (przewija się to przez pamiętniki jego z tego okresu) — oderwania od Królestwa szerokiego pasa ziemi na zachodzie, od strony Śląska, Poznańskiego i Pomorza, oraz wysiedlenia stamtąd ludności polskiej, a osiedlenia niemieckiej, celem stworzenia wału, zabezpieczającego Niemcy wraz z ziemiami zaboru pruskiego, odciętego niejako już na zawsze.

Może najbardziej zajmujące, bo mające wartość trwałą i nawrotną w toku dziejów są poglądy Ludendorffa w zakresie zagadnienia Niemcy — Rosja — Polska, nawiązane do zdażeń r. 1916:

— Rozumie się samo przez się, że i dla mnie pokój z Rosją byłby wielokrotnie miłszy, niż cała polska armia, której, jako w poznańskiej prowincji urodzony, w głębi serca byłem przeciwny. Armia polska dać

mogła zaledwie kilka dywizji, ilość znikoma w porównaniu z odciążeniem Niemiec przez wykreślenie Rosji z rzędu jej nieprzyjaciół. Jest to rzecz najprostszego rachunku, nie warto słów tracić...

Więc, w każdym razie, zmarłemu wielkiemu żołnierzowi niemieckiemu obłądy wobec Polski zarzucić nie można.

Lecz i po wojnie nie pozostał jen. Ludendorff w cieniu, a postać jego zjawiała się w nieoczekiwanych nowych barwach i w jaskrawym oświetleniu przedziwnych przeobrażeń.

Oto jen. Ludendorff został poganim germańskim jako wróg chrześcijaństwa.

W krąg tych pojęć tylko częściowo wciągnęło go małżeństwo od r. 1925 z Matyldą von Kemnitz która w swej działalności pisarskiej tropi i gromi tajne sprzyżnienia w dziejach, zaliczając do nich, niestety, obłądnie także katolicyzm.

Ale właściwie doszedł jen. Ludendorff do nienawiści chrześcijaństwa i do skłonności ku rodzimemu poganiństwu niemieckiemu własnym szlakiem rozważań swych o przyszłej wojnie, która w osobnej książce p. t. Der Zukunftskrieg z r. 1930 przedstawił jako bezlitosnie krwawą i okrutną.

Otóż jen. Ludendorff — który 9-go listopada 1923 siedzi obok Heilera w ruchawce w Monachium, skierowanej przeciw załamaniu się Niemiec wojennemu i przeciw próbie o zawieszaniu broni potem z nim się pokłócił, a właśnie ostatnio w czasie Wielkanocy r. b. z nim się pojednał — uzyskawszy zezwolenie na szerzenie swego wyznania pogańskiego, wydał 4-go kwietnia r. b. odezwę, dołączoną do pisma w duchu pogańskim wydawanego przez oboje małżonków, Am Heiligen Queli Deutscher Kraft, obwieszczając:

— Wojna całkowicie jest bezlitosna, trzeba nam narodu zdolnego do największego napięcia sił przez miesiąc i lata wobec nieprzyjaciela... Chrześcijaństwo jest to religia obca, która sprzecza się z naszym dziedzictwem, zabija nasze zaiety rasowe, odbiera narodowi spójność. Dojście do tego przekonania jest wynikiem długich rozmyślań. Zadawałem sobie pytanie, w jaki sposób naród żydowski i Kościół rzymski mogły złamać jedność narodu niemieckiego w czasie wojny światowej. Opierając się o doświadczenie moje z wojny, badałem biblię, która zawiera osłonięte cele żydów i dogmat chrześcijański, dążący do ich szerzenia. W r. 1927 doszedłem do zrozumienia tej prawdy... Mamy tylko do wyboru albo wyswobodzimy się z dogmatu chrześcijańskiego, a urzeczywistnimy tajemnicę wcielenia narodu niemieckiego, albo utoniemy...

Następnie urzędowo zaliczone poganiście wyznaje jen. Ludendorff do wyznań dopuszczalnych w Rzeszy Niemieckiej.

Tak to, w przekonaniu że chrześcijaństwo czyni dusze ludzkie zbyt łagodnymi, oraz w poglądzie, że wojna zdobywcza jest celem głównym narodu niemieckiego, został jen. Ludendorff poganimem, dając jeden z najbardziej wstrząsających wzorów zawieruchy pojęć naszej doby i szczególnie Niemiec współczesnych.

Stanisław Stroński.



Związki nie mogą ograniczać pracodawcy

Minister Opieki Społecznej wystosował do inspektorów pracy okólnik w sprawie ujednostajnienia postępowania w zakresie układów zbiorowych.

W sprawie przepisów, zawartych w układach zbiorowych pracy, o ograniczeniu przyjmowania przez pracodawcę pracowników tylko członków związku zawodowego, podpisanego na układzie, okólnik przypomina, że obowiązująca ustawa konstytucyjna zapewnia obywatelom wolność zrzeszeń, przyczem granicą tych wolności jest tylko dobro powszechne. Z zasady tej wynika, iż sytuacja prawna pracowników, należących do związku, podpisanego na układzie, pracowników, należących do innych związków, i pracowników wogóle niezorganizowanych, powinna być zrównana. Zapewnienie wyłączności pracy w pewnym zawodzie dla członków tylko jednego związku pozbawiałoby możliwości pracy w tym zawodzie wszystkie osoby, które do związku nie należą, a tem samem byłoby sprzeczne z ustawą konstytucyjną. Okólnik podkreśla, że sprzeczny jest z ustawą konstytucyjną każ-

dy przepis układu zbiorowego pracy, który zawiera obowiązek pracodawcy do wyłącznego zatrudniania członków danego związku. Wszelkie przepisy, ograniczające możliwość pracy w danym zakresie dla osób, nie należących do związku, nie powinny być przez inspektorów rejestrowane.

Nieważność ograniczeń pracy dla niezwiązkowców wynika nie z ustawy o układach zbiorowych pracy lecz z ogólnych przepisów o wolności zrzeszeń obowiązujących w państwie polskiem. Wskutek tego przepisy nakładające na pracodawcę obowiązek wyłącznego zatrudnienia członków danego związku, które określone zostały jako nieprawne, nie posiadały również żadnych skutków prawnych i przed wejściem w życie ustawy o układach zbiorowych pracy, a sądy postanowieniem takim ochrony prawnej nie dawały. Okólnik ministra Opieki Społecznej porusza tę sprawę dlatego, że przy rejestracji układów ze względów porządkowych inspektorzy pracy zostali upoważnieni do usuwania z układów przepisów pozbawionych mocy prawnej.

Żydów wysiedlić z Pomorza

Na wielkich wiecach publicznych w Starogardzie i Leczewie uchwalono rezolucję nast. treści:

1) Pomorze graniczy z Niemcami. Ostatnio władze wyznaczyły pas graniczny, który znajduje się pod specjalną opieką władz. Ze względu na bezpieczeństwo państwa, w pasie granicznym muszą mieszkać obywatele związani z państwem węzłami krwi, serca i własnego interesu. Żydzi, jako element obcy, powinni być z tego pasa stanowczo usunięci. Rok 1920 i ostatnie procesy komunistyczne wykazują, że żydzi są twórcami i propagatorami komunizmu, a mamy również niezbitę dowody, że w obronie swoich żydowskich interesów wzywają obcej pomocy przeciw państwu, którego się mienia obywatelami. Z tych więc względów należy ich z Pomorza wysiedlić, a w całym państwie odebrać im prawa i traktować jako obcokrajowców.

2) Zebrani wzywają wszystkich Polaków, aby stali pamiętali o tym, że należy kupować tylko u Polaków.

3) Kupcy polscy muszą zaopatrywać się w wszelkie towary tylko z polskich fabryk, a jeżeli to jest niemożliwe, donosić się przysyłania przedstawicieli Polaków.

4) Zebrani żądają osobnych szkół dla dzieci katolickich, a w okresie przejściowym osobnych ławek dla żydów we wszystkich szkołach od najniższych począwszy, aż do uniwersytetów.

5) Zebrani wzywają Polaków-katolików, by nie utrzymywali żadnych stosunków z żydami. Przy sposobności wyrażamy polskim adwokatom, lekarzom i studentom uznanie za walkę podjętą z żydami.

6) Prasa w świecie jak i w Polsce opanowana jest w dużej części przez kapitał żydowski lub jest redagowana przez żydów. Wzywamy Polaków, by nie abonowali i nie czytali pism gazet i książek, wydawanych czy redagowanych przez żydów.

7) Władom, jak wielkim skarbem Narodu i Państwa jest ziemia. Wzywamy władze państwowe, by ziemię posiadaną przez żydów rozparcelowano między polski lud i by wydano zakaz nabywania ziemi przez żydów.

8) Koncesje, którymi rozporządza państwo, powinny być rozdawane tylko Polakom, jako gospodarzom tego państwa.

9) Wzywa się wszystkich Polaków, by tych wszystkich, którzy utrzymują z żydami jakiegokolwiek stosunki, traktowano jako „wojtków żydowskich” i stosowano wobec nich bojkot towarzyski.

10) Zebrani wyrażają uznanie Stronnictwu Narodowemu za konsekwentną i energiczną walkę z żydostwem we wszystkich dziedzinach naszego życia narodowego, oraz wzywają społeczeństwo do wstępowania w szeregi Stronnictwa Narodowego i składania oliar na walkę o Polskę Katolicką i Narodową.

Czy wolno katolikom uczestniczyć w pogrzebach innowierców a zwłaszcza żydów?

Takie pytanie często skierowane są w ostatnich czasach do księży, zwłaszcza po incydencie z powodu śmierci prof. Rosego, żyda, gdy młodzież uniwersytecka, katolicka, odmówiła swego udziału w pochodzie pogrzebowym, a ciór akademicki odmówił udziału w śpiewach żałobnych przy trumnie zmarłego na dziedzińcu uniwersyteckim. Prawo kanoniczne daje na podobne pytanie wyraźną, stanowczą odpowiedź w kan. 1258 § I, § II: „Bynajmniej nie wolno wiernym katolikom czynnie uczestniczyć w nabożeństwach katolickich. Może być tylko tolerowana obecność bierna, czysto materialna, tak zwana asistentia civilis (grzeźnościowa), dla poważnej racji przez Biskupa w razie wątpliwości stwierdzona przy pogrzebach katolików, przy ślubach i tym podobnych uroczystościach, byle z tego powodu nie było niebezpieczeństw zgorzenia”. A więc studenci w wyżej pomienionym wypadku postąpili logicznie w myśl prawa kanonicznego, obowiązującego wszystkich katolików. A pretensje, skierowane do nich z tego powodu, są niesłuszne i niezasadzone i jeżeli są czynione przez katolików, świadczą o całkowitej nieznajomości z ich strony pism Kościoła Katolickiego.

Ks. kan. St. Zawadzki b. proboszcz ostrobramski

Z PRASY

OGRANICZENIE MONOPOLU ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

„Kurier Polski” zwraca uwagę na skutki okólnika Ministra Opieki Społecznej w sprawie umów zbiorowych.

Jeżeli bowiem tylko zrzeszony ma możliwość pracy, wówczas każdy, kto chce pracować, musi do związku należeć; każdy zaś, kto pracy nie chce utracić nie może ze związku wystąpić. W ten sposób związek przy pozorach dobrowolności, staje się faktycznie przymusowym, grzebiąc wolność jednostki.

Nie wnikając w tej chwili w szczególne i praktyczne konsekwencje okólnika, za rzecz wysoce pożądaną uważamy konkretnie posunięcia, uzgadniające przełajwy naszego życia z duchem konstytucji, która przecież nie w przymusie i nie w monopolu, ale w wolnej twórczości jednostki widzi dźwignię postępu społecznego.

NA MARGINESIE PROCESU POMORSKIEGO

Ujawnienie w toku rozprawy nad b. starostą Czarnockim szeregu nadużyć osób pełniących odpowiedzialne funkcje w administracji woj. pomorskiego nasuwa „Kurj. Poznańskiemu” następujące refleksje:

Naczelnik wydziału Zgrzebińsk stoi już przed innym sądem. Co stanie się z wojewodą Kirtikilesem, odczekać należy przede wszystkim nieznanego dotąd szczegółowego uzasadnienia wyroku oraz następnie stanowiska, jakie wobec p. Kirtikilisa zajmą instancje do tego powołane.

W procesie tym i w związku z nim charakterystyczna jest metoda — umywania rąk. Pod adresem wojewody Kirtikilisa metodę tę napiętnował przed sądem w sposób najbardziej dobitny generał Bortnowski. Ale Piłatowi jest więcej.

Są np. pisma „sanacyjne”, które przy ówczesnych wyborach (1930) wszystko popierały i wychwały, co godziło — prawem czy bezprawem — w obóz narodowy, a które obecnie nie tylko oddegnęły się od metod, ujawnianych w procesie, ale wołają za „zgorzeniem”: „System przed sądem”. Bo „moralność” „sanacji moralnej” jest gatunku specjalnego... I dlatego sama siebie grzebie.

W OBRONIE BIUROKRACJI

„Gazeta Polska” wystąpiła z artykułem w obronie biurokracji.

Na wstępie żale:

Konikiem, najbardziej ujeżdżanym przez polskiego malkontenta, to konik biurokracji. Biurokracja vel administracja (zamiennosc tych pojęć jest tu uderzająca), to jakby synteza wszelkiego zła w Polsce, plaga i dopust boży, pod którym uginą się nieszczęśliwa ojczyzna... W tej ujeżdżalni zadziwiająco solidarny trening uprawiają malkontenci z prawa i lewa, socjaliści i konserwatyści, wszelkiego autoramentu demokracji liberalnego stempla, słowem zjednoczeni chwycy przeszłości, zelacni swobód i wolności obywatelskich. Bowiem — rzecz prosta — „plagę” biurokracji łączy się tu w związek przyczynowy z metodą rządów w Państwie, więcej nawet — uważa się, że biurokracja jest w ogóle nieuchronnym skutkiem, tkwi imanentnie w każdym ustroju rządu silnego, hierarchicznie zbudowanego.

Potem komunał: Biurokracja nie jest światem z innej planety, aniżeli społeczeństwo. Ona się z tego społeczeństwa przecież rekrutuje. Prawdą jest jednak, że rekrutując się zeń, nie jest jeszcze ciągle dostatecznie z tym społeczeństwem wewnętrznie zespolona, nie jest jeszcze jednością z twórczymi wartościami tego społeczeństwa. Biurokracja nasza nie jest jeszcze biurokacją uspołecznioną. W końcu zupełnie nieuzasadnionym wnioskiem:

Twierdzimy, że mimo braku twórczych, właściwie jakiegokolwiek pozytywnych tradycji, jakimi stoją i cieszą się biurokracje innych starych państw i narodów, biurokracja polska buduje swój pion ideowo - społeczny, wyzwała się coraz skuteczniej z rzekomej obecności interesów, dzielącej urzędnika i „stronę”, i coraz lepiej rozumie jedynie istotne, funkcje społeczno państwowe swego zawodu.

OSTATNIA PARADA LUDENDORFFA.



W 70-letnią rocznicę urodzin urządzono Ludendorffowi ostatnią paradę wojsk.

Oddział P. K. O. w Wilnie uprzejmie zawiadamia, że w dniu 24, 25, 26 grudnia kasy i biura będą nieczynne.

O. Matkiewicz
Wilno, Zamkowa 12
vis à vis Skopówki
poleca NA GWIAZDKE
ZEGARY I ZEGARKI
różnych firm
oraz wyroby jubilerskie
Tamże solidna naprawa zegarków z pełną gwarancją



Na gwiazdkę i na święta kupuj w firmach chrześcijańskich



Bławat

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

SUKNA — FUTRA — BŁAWAT
WŁODZIMIERZ PIKIEL
Wilno, ul. Wielka 7, tel. 11-55.

KAROL JANKOWSKI i SYN
FABRYKA SUKNA — BIELSKO
ODDZIAŁ W WILNIE
Mickiewicza 21—Niemiecka 22. Tel. 20-12

Sukno i Bławat
M. MACKOWIAK
i **T. ROMANCZUK**
Wilno, Wielka 47 (vis a vis kości. sw. Kaz.)
Wielki wybór, ceny najniższe.

„BŁAWAT POLSKI”
Wilno, ul. Wielka 28, tel. 15-92.
Jedwabie, wełny, sukna. — Ceny zniżone.

Sklep Bławatny
p. l. „TKANINY TANIE”
wł. S. Ciszewska, Wilno, Wileńska 31.
Koldry, Bławat, Wełny.

TKANINY FABRYK POLSKICH
JAN KOZIARA i S-ka
Wilno, ul. Wileńska Nr. 50.
Jedwabie, wełny, bławat, firany, narzuty,
kapy, obicie meblowe.

Sklep Bławatny
J. DUBICKA i S-ka
Wybór duży. Ceny jak zawsze umiarkowane.
Wileńska 33.

Bielizna

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Cukiernie

Cukiernia i fabryka cukrów i czekolady
K. SZTRALL,
Mickiewicza, 22. — Wielka 2.

Fabryka cukrów i czekolady
J. KUBACZKA i W. SIPOWICZ
Wilno, ul. Zawalca 7, tel. 13-77
poleca swe wyroby z pierw. zorzędnych
surowcow.

NA GWIAZDKĘ
wyroby z fabryki cukrów i czekolady
BRONISŁAWA JANSZYSA,
Wilno, ul. Wielka 34. — Tel. 23-48.

Futra

Sukna Futra - Bławat
WŁODZIMIERZ PIKIEL
Wilno, ul. Wielka 7, tel. 11-55.

Galanteria

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Polska Składnica Galanteryjna
FRANCISZEK FRILICZKA,
ul. Zamkowa 9, tel. 6-46.

J. KLÓDECKI,
Zamkowa 17, tel. 9-28.
Galanteria—koldry—bielizna pościelowa.

JULJA GNIADKOWSKA
Wielka 26.
Sklep galanterji damskiej i męskiej.
Wielki wybór swetrów.

T. i B. BALINSCY
Mickiewicza 15.
Duży wybór. — Ceny niskie.

D-P-H. W. NOWICKI
Wilno, Wielka 30.
Gustowne suknie, plażowe, garsonki,
weterki, bielizna, kanzule, krawaty i t. d.

Chrześcijański Sklep Galanterji
EDWARD BRZOZOWSKI
Wilno, Ludwisarska 4
(2-gi dom od Wileńskiej)
Galanteria, Bielizna, Pończochy.

Polski Sklep Galanteryjny i Trykotaży
„JANUSZEK”
wł. **JAN FRILICZKA**
Wilno, 5-to Jańska 6. Wielka 11. Tel. 19-69

W. KOWALSKI
Wilno, Mickiewicza 5.
Galanteria damska i męska.

E. NOWACKA,
ul. Zamkowa 5.
Poleca wielki wybór gorsetów i biustonoszy.
Ceny przystępne.
Wielki wybór całosci pasów

Księgarnie

GEBETHNER, WOLFF i S-ka
W Wilnie, Mickiewicza 7, tel. 6-24,
poleca dobre książki dla dzieci i młodzieży

KSIĘGARNIA
JOZEF ZAWADZKI
Zamkowa 22, tel. 606.
Książki na podarki.

KSIĘGARNIA
KAZIMIERZA RUTSKIEGO,
Wileńska 38.
Poleca książki na gwiazdkę
i kalendarze na 1938 r.

KSIĘGARNIA
JANA TARASIEWICZA
Wilno, ul. Bazylińska 3.
Książki na gwiazdkę.—Ozdoby choinkowe.

Księgarnia, skład sut i materiałów
piśmiennych
J. ZDANOWICZA, Wileńska 8.
Poleca w dużym wyborze: ozdoby choinkowe,
wieczne pióra, albumy, książki dla
dzieci, Kolendy w różnych układach i t. p.
Ceny niskie.

Kilimy

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Kapelusze

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Kwiaty i abażury

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Materiały piśmienne

W. BORKOWSKI
Skład materiałów Piśmiennych.
Wilno, Mickiewicza 5.
Upominki, zabawki, ozdoby choinkowe.

WŁADYSŁAW PUHACZEWSKI
Zamkowa 7.
Ozdoby choinkowe — kalendarze.

Meble

B. ŁOKUCIEWSKI
Wileńska 23.
Meble, duży wybór. — Ceny niskie.

SPÓŁDZIELNIA MEBLOWA
Rzemieślników Chrześcijan z o. o.
Wilno, Wileńska 28.
Warsztaty własne: Stolarski i tapicerski.
Posiadamy nowość: Kanapy - łózka, ame-
rykanki. Warunki dogodne. Ceny niskie.

Maszyny do pisania
BLOCK BRUN S-ka Akc.
Mickiewicza 31, tel. 375.

M. ZEJMO,
Mickiewicza 24, tel. 161.
Maszyny do pisania

Masarnie

L. KNAPIK
Wilno, Wileńska 27, tel. 15-27.
Sz. Klienteli poleca duży, wybór wędlin
świętecznych — Ceny niskie.

Naczynia

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

S. H. KULESZA
Zamkowa 3.
Towary żelazne — maszyny gospodarcze.
Największy wybór tyżaw.

Obuwie

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Wytwórnia obuwia
męskie, damskie i dziecięce
P. BIAŁOMIĘJSKI
Zamkowa 7.
Wielki wybór Ceny niskie

CZAPLINSKI WŁAD.
Własna pracownia obuwia i sklepy
Dominikańska 8 — Wielka 15.

Radio i elektryczność

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

JAN SALASINSKI
Skład Radio-elektrotechniczny.
Wilno, Wileńska 25, tel. 19-01.

M. ZEJMO,
Mickiewicza 24, tel. 151.
Radioaparaty.

Składy apteczne

Skład Apteczny i Perfumeryjny
E. KUDREWICZ
Ul. Mickiewicza 26. Tel. 7-10.
Ogromny wybór nowości. Ceny niskie.

Chrześcijańska Drogeria
„**ŁUDWIK**”
ul. Zamkowa 12.

W. CHARYTONOWICZ,
ul. Mickiewicza 7.
Perfumerya — kosmetyka — prezenty.

WŁ. NARBUT
Wilno, świętojańska 11, tel. 472.
Poleca wszelkie artykuły święteczne.

Szkoło i porcelana

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Dom Handlowy
P. KALITA, L. ZABŁOCKI i S-ka
Wilno, Wielka 17.
Szkoło, porcelana i naczynia kuchenne.

Sport

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

WYTWORNIA SPORTOWA
„**LECH**”
Wielka 24. Telefon 406.
Największy wybór — najniższe ceny.

Trykotażę

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

FABRYCZNY SKŁAD
L. PLIHAL i S-ka
Wilno, Mickiewicza Nr. 15.
Poleca wszelkie trykoty, damską bieliznę
jedwabną, pończochy i skarpetki.

Ubrania dziecięce

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Chrześcijański Sklep Kolekcji Dziecięcej
„**OROS**”
Wilno, Św. Jańska 3.

Sklep mundurków szkolnych i kolekcji
dziecięcej
JERZEGO FALKOWSKIEGO
Wilno, ul. Wileńska Nr. 10.
Komplety dla niemowląt, bieliznę dziecin-
ną, sukienki, ubranka i obuwie.
Ceny przystępne.

Ubrania gotowe

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Polski Dom Odzieżowy
wł. **W. KONCZY**
Wilno, ul. Wielka 21.
Ubiory damskie, męskie i uczniowskie.

Sklep gotowych ubrań damskich
E. DUTKIEWICZ
Wilno, ul. Mickiewicza 7.

Sklep mundurów szkolnych i kolekcji
dziecięcej
JERZEGO FALKOWSKIEGO,
WILNO, WILEŃSKA 10.
Mundury, płaszcze szkolne, oraz wszelkie
ubranka dziecięce. — Ceny przystępne.

Winno - kolonialne

ZWIEDRYNSKI
Wilno, Wileńska 36, tel. 12-24.
Poleca: wina, wódki i towary spożywcze.
Kawa codziennie świeżo palona.

Sklep swój, bogato zaopatrzony w wina,
wódki i towary święteczne. poleca
K. WĘCEWICZ
Mickiewicza 7, tel. 10e2.

Sklep bogato zaopatrzony w towary
pierwszej jakości, wina, wódki i towary
święteczne poleca
B. JANUSZKIEWICZ
ul. Ostrobramska 11.

SKLEP SPOŻYWCZY
„**ŁOWICZANKA**”
Zawalna 16. Tel. 9-09
poleca wędliny i konserwy mięsne wyłącz-
nie marki
POŁO
oraz inne delikatesy i owoce.

Wyprawa skór

Wyprawy skór i kołnierze z lisów oraz
dywany z wilków wykonuje
WARSZAWSKA
SPÓŁKA MYSLIWSKA
ul. Wileńska 10, tel. 23-02.

Zakłady krawieckie

ST. KRAUZE
Wileńska 32 m. 2, tel. 15-51.
Wykon. pierwszorzędne. Ceny przystępne.

MICHAŁ PIECH i SYN,
ul. Zamkowa 10, tel. 10-04.
Modne gotowe jesienki.

W. DOWGIAŁŁO
Św. Jańska 6, tel. 22-35.
Poleca stroje balowe i wizytowe.

ZAKŁAD KRAWIECKI
J. RYŃKIEWICZ
Wilno, Królowska 1, m. 8.

Zegary, biżuteria

TEODOR FILIPSKI,
ul. Zamkowa 6.
Jubiler - grawer.

WACŁAW ANDRUKOWICZ
ul. Zamkowa 10.
Najstarsza firma, istn. od 1840 r.

O. MATKIEWICZ
ul. Zamkowa 12.
Zegarmistrzostwo - jubilerstwo.
Wielki wybór zegarków.

W. JUREWICZ
Mickiewicza 4
Zegarki. Wyroby ze złota i srebra.

Zabawki

BRACIA JABŁKOWSCY
ul. Mickiewicza 18.

Różne

Zakład wyrobów artystycznych z metali
L. SIWICKI
Uniwersytecka 2.
Wyroby kościelne. Srebrzenie, złocenie,
oksydowanie i niklowanie.

Chrześcijański Zakład Tapicerski
E. CZYZ
ul. Bosackowa 3.
Przyjmuje obstalunki i wszelkie przeróbki

Tyła, papierosy, cygara.
ZAJĄCZKOWSKI
Wileńska 42.

Przedstawicielstwo Zjednoczonych Brow-
rów Warszawskich,
p. l. Haberbusch i Schiele
W. CHOJNICKI
Kopanca 12, tel. 8-82.

RYBA
Spółdzielnia Producentów Ryb
w Wilnie
Zarząd ul. Kalwaryjska 11—3, tel. 147.

Sklep Artykułów Fotograficznych
oraz porady fachowe dla P.P. Amatorów
pod kierownictwem
LEONARDA SIEMASZKO
Wilno, Ul. Mickiewicza 3.

KOLDRY najtaniej i w najlepszym
gatunku poleca
Pierwsza chrześcijańska wytwórnia koider
„**WARSZAWIANKA**”
Wilno, Ludwisarska 4.

Związek Spółdzielni
Mleczarskich i Jajczarskich
ODDZIAŁ W WILNIE, Zamkowa 18,
Wileńska 20, W. Polulanka 19, Końska 12

Nat. praktyczniej każdą rzecz kupić lub
sprzedać tylko w firmie
„**O KAZJA**”
Wilno, Wileńska 26.

Listy zastawne i akcje ida w górę

Obniżenie stopy procentowej nie
pozostało bez wpływu na obroty
gieldowe a w szczególności na rynek
papierów wartościowych. Od szere-
gu dni daje się zauważyć zwykła
kursów i zwiększenie popytu na pa-
piery o charakterze popularnym a
częściowo też i na akcje. Efektywne
zatem oprocentowanie papierów u-
lega zniżce.
Zwzżkę kursów tych papierów
objaśniają przede wszystkim wyraź-
nie zaznaczającą się plynnością na
rynku pieniężnym. Papiery są naogół
tanie i publiczność chętnie lokuje
w nich gotówkę. Jest to rzecz prosta
objaw korzystny, świadczący o zau-
janiu do wartości papierów, będą-
cych przedmiotem obrotów gieldo-
wych.
Jednym z dalszych powodów wzro-
stu popytu na papiery wartościowe i
listy zastawne Towarzystw Kredyto-
wych jest nadzieja, że po projekto-
wanem uchyleniu moratorium hipo-
tecznego, spłata należności odby-
wać się będzie mogła temi papie-
rami.

Kronika wileńska

Uniewinnienie narodowca oskarżonego o zamachy petardowe



DZIS W NOCY DYZURUJĄ APTEKI.
Sapożnikowa — Zawalna 41, kodowa — Ostrobramska 4, Augustowski — Mickiewicza 10, Narbuta — Sw. Janki 2, Zasławskiego — Nowogródzka 89. Ponadto stale dyzurują apteki: Paka — Antokołska 42, Szaryta — Liegionów 10 i Zajczkowski — Witoldowa 22.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?
Pogoda pochmurna i miejscami mglista z prześnięciami w zachodniej, a z drobnymi śniegami we wschodniej połowie kraju.
Wiatry północno-zachodnie.

Z MIASTA.
— **Urządowanie w czasie świąt.** W związku ze świątami Bożego Narodzenia biura Zarządu Miejskiego nie czynne będą od godz. 12 dnia 24 b.m. do poniedziałku 27 grudnia r.b.

SPRAWY MIEJSKIE.
— **Ostrzeżenie dla rakarzy.** Na ostatnim posiedzeniu Magistratu postanowiono wydać odpowiednie zarządzenia, celem przestrzegania przez rakarzy miejskich humanitarnego sposobu łapania bezdomnych psów we właściwych godzinach.
— **Flektrownia miejska zakupiła transport liczników gospodarczych.** Wobec poważnego wzrostu konsumpcji, elektrownia miejska w Wilnie zakupiła większy transport nowych liczników gospodarczych. (h)

SPRAWY ADMINISTRACYJNE
— **Okręgowa Izba Kontroli Państwowej w Wilnie** podaje do wiadomości, że Izba Wileńska została przeniesiona do nowego lokalu w gmachu P. K. O. przy ul. Mickiewicza 16-a.

SPRAWY PRASOWE.
— **Jednodniówki litewskie.** Starostwo Grodzkie skonfiskowało na kład jednodniówek litewskich: „Lietowiszka Baras” (Sznak Litewski) i „Wrugis”, za zamieszczenie artykułów tendencyjnych i niezgodnych z prawdą. Natomiast ukazały się nowe jednodniówki litewskie: „Mysli

święt Bożego Narodzenia”, „Niedziela” i „Jutrznia wojności”. (h)
Z ŻYCIA STOWARZYSZEN
— **Lotne kino katolickie.** Arch. Instytut Akcji Katolickiej nabył nowoczesny aparat kinowy, który będzie użyty do uruchomienia lotnego kina, będącego pomocą w pracy dla instruktorów Akcji Katolickiej. Kino to będzie uruchomione po Nowym Roku. (m)

— **Zakończenie kursu dla instruktorów Akcji Katolickiej.** Wczoraj w Arcydiecezjalnym Instytucie Akcji Katolickiej, przy ul. Zamkowej 6, nastąpiło zakończenie pierwszego kursu wyszkoleniowego dla młodzieży, pragnącej pracować w charakterze instruktorów dekanalnych.
Po zamknięciu kursu, uczestnicy zostali przyjęci przez Arcypasterza, który udzielił im swego błogosławieństwa. (m)

KRONIKA POLICYJNA
— **Kradzież pieniędzy i zdemolowanie mieszkania.** Dn. 20 bm. B. Mackiewicz (Wójtowska 6) zameldował o kradzieży 100 zł. z kieszeni spodni, dokonanej przez J. Zakrzewskiego, który wraz z innym nieznanym osobnikiem włamnął do jego mieszkania, i po obaleniu meldującego na ziemię dokonali tej kradzieży, demolując następnie mieszkanie. Zakrzewskiego zatrzymano.

Teatr i muzyka
— **Teatr Miejski na Połulance.** Dziś, w czwartek, dn. 23 i jutro, w piątek, 24-go grudnia 37 r. — Teatr na Połulance nieczynny.
— **Teatr muzyczny „Lutnia”.** Dziś i jutro teatr będzie dla publiczności zamknięty. W sobotę pierwszego dnia świąt dane będzie tylko jedno widowisko. Grana będzie operetka Kalmana „Djabełski Jeździec”. W niedzielę dnia 26 grudnia dane będą trzy widowiska, a mianowicie o godz. 12-iej w południe „Królowa śniegu” o godz. 4-iej pp. „Wiedeńska krew” o godz. 8.15 wiecz. „Djabełski jeździec”.
„Królowa śniegu”. Tę baśń zimową dla dzieci wprowadza na scenę teatr „Lutnia” w sobotę o godz. 12 w południe.

Wacław Kijak — członek Stronnictwa Narodowego stanął w kwietniu b. r. przed Sądem Okręgowym, który go uniewinnił z zarzutów jakoby:

1) 4.I. 1936 r. spowodował wybuch petardy w sklepie żydowskim przy ul. Wielkiej p. f. „Uniwersal”, oraz, że:
2) 15.IX. 36 r. sporządził samoczynny przyrząd wybuchowy celem umieszczenia go w jakimś sklepie żydowskim.

Wyrok uniewinniający został skarżony przez prokuraturę i Kijak stanął przed Sądem Apelacyjnym.

Obronę wnoszą mec. Węsiawski. Oskarżony Kijak do winy się nie przyznaje. Co do pierwszego punktu oskarżenia wyjaśnia, że krytycznego dnia, iak zresztą przez cały okres ferii Bożego Narodzenia, bawił u rodziców swojej narzeczonej w Pabjanicach. Z Pabjanic wyjechał razem z narzeczoną i jej koleżanką w dniu 5.I.36 r. i dwa dni przebywał w Warszawie w hotelu „Cristal” — dowodzą tego zeznania świadków i radiogramy policji warszawskiej, potwierdzające fakt zameldowania Kijaka w hotelu.

Co do rozpoznania w oskarżonym sprawy zamachu przez właścicielkę „Uniwersalu”, Leję Fejnszajderową i ekspedientkę Sarę Mojżilkę, to jest ono więcej niż wątpliwe, bo miały one poprzednio okazję stykania się z Kijakiem i nie mogły go poznać. Prawdopodobnie przy swoich zeznaniach kierowały się chęcią zaskłodzenia Kijakowi, jako członkowi Stronnictwa Narodowego, który ponadto miał z Fejnszajderową zatarg na ulicy i wówczas powiedział jej, że „zanosi od niej cebulą”.

Co do rozpoznania w oskarżonym sprawy zamachu przez właścicielkę „Uniwersalu”, Leję Fejnszajderową i ekspedientkę Sarę Mojżilkę, to jest ono więcej niż wątpliwe, bo miały one poprzednio okazję stykania się z Kijakiem i nie mogły go poznać. Prawdopodobnie przy swoich zeznaniach kierowały się chęcią zaskłodzenia Kijakowi, jako członkowi Stronnictwa Narodowego, który ponadto miał z Fejnszajderową zatarg na ulicy i wówczas powiedział jej, że „zanosi od niej cebulą”.

Mec. Węclawski wyjaśnił bezzasadność oskarżenia. Całe zachowanie się Kijaka dowodzi, że miał on zupełnie czyste sumienie. Trudno sobie wyobrazić, żeby ten wyrafinowany zamachowiec, za jakiego chce go uważać prokuratura, nie postarał się wzmocnić swego alibi, nie uniknął spotkań z personelem „Uniwersalu” i t. d.

Sąd Apelacyjny podzielać słusność wywodów obrony, uznał, że wyrok Sądu Okręgowego uniewinniający Kijaka jest zasadny i wyrok ten zatwierdził. (In)

48 godzin w komisariacie P. P.
W ub. poniedziałek podczas pikietowania sklepów żydowskich zatrzymany został członek Str. Nar. Wacław Kisłowski. Wypuszczono go wczoraj po 48 godzinach od chwili zatrzymania. Nadmienić należy, iż przez ten cały czas przebywał nie w areszcie, lecz z niewiadomych powodów w komisariacie, gdzie mu przez półtora dnia nie dano nic do jedzenia.

Akcja pikietowa trwała wczoraj w dalszym ciągu, powodując niechęną wściekłość żydów i pism załężnych od żydostwa.

M. in. zanotować warto iż „Express Wileński” podał wczoraj wiadomość o rzekomym aresztowaniu 15 pikietarzy i zesłaniu dwóch do Berez.

Ponieważ wiadomość ta jest nieprawdziwa, należy zadać pytanie czy redaktor Expressu p. Latour chciał w ten sposób pocieszyć swych żydowskich czytelników, czy też może wyrażał w tak dziwny sposób ukryte pragnienia.

Dalsze sprawy oszusta Baranowskiego
Zatrzymany przed kilku dniami znany oszust Baranowski, podający się za oficera i inżyniera, poza oszukaniem kilku przedsiębiorców budowlanych i właścicieli domów dopuścił się oszustwa przywłaszczenia i sfalszowania weksli na sumę kilku tysięcy złotych.

Baranowskiego osadzono w więzieniu na Łukiszczach.
Trzeba tu zaznaczyć, iż Baranowski ocierając się w t. zw. sferach inteligencji, zdołał pozyskać zaufanie osób z towarzystwa, którzy padli ofiarą sprytnego oszusta. (h)

Poważny eksport za granicę z Wileńszczyzny
Z terenu Wileńszczyzny i Nowogródzkiej w ostatnim tygodniu wywieziono 7 tys. gęsi, zakupionych przez importerów pruskich.
Transporty odeszły przez stację graniczną Raczki do Prus Wschodnich.

Równocześnie z obu województw wywieziono 4 wagony wędlin kresowych do Francji, Belgii i Anglii.
Wczoraj z Baranowicz odszedł większy transport synek, konserw mięsnych i bekonów do Londynu. (h)

Budowa szpitali powiatowych
Wydziały Powiatowe w Oszmianie, Wilejce, Mołodecznie mają wkrótce przystąpić do budowy gmachów szpitalnych.
W roku 1938/39 w powiatach tych staną 3 budynki szpitalne, a mianowicie w Smorgonjach, Wilejce i Mołodecznie. Również w projekcie jest zbudowanie wspólnego sanatorium dla zagrożonych na płuca. (h)

Zabójstwo na zabawie
WILEJKA. Dn. 19 bm. na zabawie we wsi Wojdzień, gm. wojstomskiej, powstała bójka pomiędzy Włodzimierzem Soroką a Włodzimierzem Talerką, w czasie której Talerko zadał Soroko 2 rany nożem w lewą pierś, od których Soroko zmarł na miejscu. Zabójca został zatrzymany.

Ofiary
złożone w Admin. „Dziennika Wileńskiego”.
W redakcji naszej złożono 260 zł. na wilę i choinkę dla niezamożnych narodowców oraz do uznania redakcji.

Przepustki świąteczne do Łotwy
Na skutek porozumienia władz polskich i lotewskich na okres świąt Bożego Narodzenia będą wydawane lokalne przepustki graniczne zarówno do Łotwy jak i do Polski. Termin przepustek nie przekracza jednak 7 dni. Przepustki wydawane są przez władze powiatowe. (h)

Przebiegi z Kogutkiem
Niniejszym zawiadamiamy Szan. Odbiorców proszków „Migreno-Nerosin” z Kogutkiem, że choć Im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w torebkach higienicznych. Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i nowe w torebkach.

Uprzejmie prosimy o odnośnienie się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach), gdyż skład proszku nie uległ zmianie. Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno-Nerosin” z Kogutkiem będą wytwarzane tylko w higienicznych torebkach.

Mokotowska Fabr. Chem. Farm. ADOLF GAŚFCKI I SYNOWIE S.A. w Warszawie.

OD ADMINISTRACJI

Uprzejmie zawiadamiamy, że wszystkim naszym SZ. PRENUMERATOROM, którzy nie opłacą należności za prenumeratę do dnia 31 b. m. będziemy zmuszeni bezwzględnie wstrzymać przesyłanie pisma z dniem 1-go stycznia 1938 r.

Morderstwo rabunkowe pod Wilnem

Jedna osoba zabita druga — ciężko ranna

Mieszkańcy zaulka Bernardyńskiego zostali wczoraj wstrząśnięci wiadomością o krwawym napadzie rabunkowym, ofiarą którego padli dwaj wilanianie w tym znany w mieście przedsiębiorca 64-letni: Stanisław Szarejko zam. w domu nr. 7 przy wspomnianym zaułku.

Stanisław Szarejko wraz z dwoma synami i Władysławem Szkołociem, mieszkańcem Wilna, od trzech miesięcy pracowali w Gierwiatach przy zakładaniu nowej mleczarni. Wczoraj, po otrzymaniu pieniędzy, wracali wszyscy razem do domu na święta.

Jechali sapani z Gierwiat na st. Gudogaj, skąd wszyscy mieli koleją przybyć do Wilna.

Niedaleko Gudogaj z zaśnieżonych krzaków wylonły się sylwetki ludzkie i powietrze przesyłał stanowczy rozkaz: „Stój! Oddajcie pieniądze!”

Napastowani usiłowali ratować się ucieczką. Woznica z całych sił smała konia biczem.

Orły-bielki w puszczy Rudnickiej
Mieszkańcy wioski, rozsianych w okolicy puszczy Rudnickiej, zauważyli kilka większych orłów-bielków, krążących nad okolicą. Orły-bielki najprawdopodobniej przybyły na teren Wileńszczyzny z Podkarpacia. (h)

Wydrę złowiono koło Niemenczyna
Z Niemenczyna donoszą, iż wczoraj rybaczy złowili dwie wydry, które znalazły się niedaleko mostu na rzece Wilni. (h)

Zmiana opakowania proszków z Kogutkiem
Niniejszym zawiadamiamy Szan. Odbiorców proszków „Migreno-Nerosin” z Kogutkiem, że choć Im dać takowe w wykonaniu najbardziej higienicznym, bez dotyku rąk ludzkich, a całkowicie wytwarzanych mechanicznie, stopniowo wprowadzamy proszki te w nowym opakowaniu w torebkach higienicznych. Obecnie znajdują się w sprzedaży proszki z Kogutkiem w dotychczasowym opakowaniu i nowe w torebkach.

Uprzejmie prosimy o odnośnienie się z zupełnym zaufaniem do nowego opakowania (w torebkach), gdyż skład proszku nie uległ zmianie. Po zużyciu starego opakowania proszki „Migreno-Nerosin” z Kogutkiem będą wytwarzane tylko w higienicznych torebkach.

Mokotowska Fabr. Chem. Farm. ADOLF GAŚFCKI I SYNOWIE S.A. w Warszawie.

Z za kotar studio

„WIEDEŃSKIE WALCE”
Operetka dla radiosłuchaczy.
Dziś o godz. 20.00 nadaje Polskie Radio pełną orkiestrę operetki Juliusza Bitnera i Erwka Korngolda p.t. „Wiedeńskie walce”. Nazwiska obu kompozytorów, twórców wielu wartościowych dzieł poważnych i lżejszych gwarantują wysoki poziom muzyczny tego wieczoru. Operetka cenna jest na tle życia rodziny Straussów, i zede wszy stkiem Janów i Józefa, z których każdy był świetnym muzykiem i muzyce swe życie poświęcił. Główne role w óperce objęli: E. Zayenda i L. Szrejtterówna. Gra Mała Orkiestra Polskiego Radia pod dyr. Z. Górzyskiego.

PIESNI SERBSKIE
Z bardzo ciekawym repertuarem wystąpi dziś o godz. 18.20 Helena Dal. Na program recitalu śpiewającego złożą się niezna ne zupełnie u nas pieśni kompozytorów serbskich Masrańjaca, Marinkowica i Kostica. Odmacniają się one właściwym utworem słowiańskim sentymentem obok urozma conej rytmiki.

RADIOFONIZUJMY SZKOŁY
Wysuwają na czoło swych zadań radiofonizację najuboższych szkół w Polsce, Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju zwraca się do wszystkich instytucji z gorącym apelem o ufundowanie, według ich możliwości pewnej liczby odborników radiowych dla najuboższych szkół powszechnych.

Na każdym aparacie umieszczona będzie tabliczka z nazwą instytucji, która odbornik ufundowała.

Ponadto opis fundatorów odborników radiowych dla szkół ogłoszony zostanie przez radio oraz zamieszczony w wydanej specjalnie „Złotej Księdze” Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju.

W porozumieniu z Ministerstwem W.R. i O.P. Komitet ustalił wykaz najuboższych szkół powszechnych, które, ze względów społecznych i kulturalnych, przede wszystkim powinny być radiofonizowane.

Cheąc przyczynić się do tego pięknego i doniosłego dzieła — Instytucje do dnia 31 grudnia r. b. mogą: a) bezpośrednio nabyć odbornik radiowy i ofiarować je szkółom (szkolę) wybrany przez siebie w porozumieniu ze Społecznym Komitetem Radiofonizacji Kraju (aby np. uniknąć obdarowywania jednej szkoły z kilku stron — z pominięciem innych, również ubogich szkół);

albo: b) zadeklarować odpowiednią kwotę na Fundusz Radiofonizacji Szkół przy Społecznym Komitecie Radiofonizacji Kraju, który nabydzie odborniki, prześle je szkółom wraz z tabliczkami, wskazującymi ofiarodawców.

Informacji udziela Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju, Wydział Wykonawczy — Warszawa 1, ul. Maniuski 2-a m. 16.

Konto Funduszu Radiofonizacji Szkół w P. K. O. Nr. 16.130.

Specjalne deklaracje wysyła na żądanie Regionalny Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju w Wilnie, ul. Mickiewicza 22. Tel. 26 - 55.

Polskie Radio Wilno

Czwartek, dnia 23 grudnia 1937 roku.
6.15 — 8.00 Audycja poranna. 11.15 Śpiewajmy koledzy — audycja dla dzieci. 11.40 Utwory skrzypcowe. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Wiadomości z miasta i prowincji. 13.05 „Gwiazdka w domu” — pog. Natalii Pięćkiewicz. 13.15 Koncert życzeń. 14.25 Nasi pisarze „Jóël” — M. Gawalewicz. 14.35 Wesołe tańce. 14.40 Audycja przed gwiazdką. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 Rozmowa muzyka z młodzieżą. 16.15 Muzyka popularna w wyk. Wil. Ork. 16.50 Pogadanka aktualna. 17.00 Książka — podarek na gwiazdkę — pog. 17.15 Recital fortepianowy. 17.50 Pogadanka sportowa i wiadomości sportowe. 18.10 Mała skrzyneczka dla dzieci o młodzi. 18.20 Recital śpiewaczy Heleny Dal. 18.40 Muzyka. 19.55 Wileńskie wiadomości sportowe. 19.00 Teatr Wyobraźni: „Miłość i śmierć Barbary”. 19.40 Piosenki francuskie. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 „Wiedeńskie walce” — operetka. 21.45 „Nowy akademik” — szkic literacki. 22.00 Koncert kameralny w wyk. Kwartetu smyczk. P. R. 22.50 Ostatnie wiadomości i komunikaty. 23.00 Rewia „Sami sobie”. 23.30 Zakończenie programu.

UWAGA: W przerwie ok. godz. 20.45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna.

Zastrzelenie dzika

W rejonie Iwieńca zastrzelony został przez oficera K.O.P. olbrzymich rozmiarów dzik ważący około 8 pudów. Dzik najprawdopodobnie przedostał się ze strony sowieckiej. (h)

Nowości wydawnicze

Feliks Dangel. O borsuku satandule co to grosze miał w szkacie. Wydawnictwo K. K. O. m. Wilna. 1937.

Znany humorysta i karykaturzysta wileński, Feliks Dangel, napisał miłą bajkę wierszowaną, zachwalając w niej cnotę oszczędności.

Bajka jest zwięźle napisana, a ozdabiają ją doskonałe rysunki autora. Niektóre karykatury zwierzęce, jak np. karykatura żubra, losia są wprost znakomite.

Giełda warszawska z dn. 22. XII. 37.

Table with exchange rates for various currencies and commodities like flour, oil, and sugar.

Giełda zbożowa-towarowa i Inlarska w Wilnie z dnia 22. XII. 37.

Ceny za towar średniej handlowej jakości, za 100 kg. parytet Wilno, przy zerowej taryfie przewozowej (tzn. za 1000 kg i-wo wag. st. nat.). Ziemiopłody — w ładach wagonowych, mąka i otręby — w miarach lokalnych.

Table with market prices for various types of flour, oil, and other goods.

*) Ceny ulgowych taryf, z których korzystają mierni wileńscy na tyto i pszenicę, ceny losu Wilno kalkulują się o 30-40 groszy mniej w odległościach powyżej 200 metr.

Chrześcijańskie kino Światowid

Mickiewicza 9. I część: „TRĘDOWATA” tylko 4 dni od 20 XII — 24 XII. W rol. gl.: Barszczewska, Wiszniewska, Wysocka, Cwiklińska, Brodniewicz, Junosza-Stępowski i in. Nad program atrakcyjne Początki seansów w powszednie dni: 5, 7 i 9; w niedziele i święta 1, 3, 5, 7 i 9.

Wielki program świąteczny! Całość (obie części) genialnego utworu Heleny Mniszkówny „TRĘDOWATA” tylko 4 dni od 20 XII — 24 XII. W rol. gl.: Barszczewska, Wiszniewska, Wysocka, Cwiklińska, Brodniewicz, Junosza-Stępowski i in. Nad program atrakcyjne Początki seansów w powszednie dni: 5, 7 i 9; w niedziele i święta 1, 3, 5, 7 i 9.

PAN PEPE I MOKO

Nasz świąteczny program: Od 25 b. m. pierwszy polski film reprezentacyjny prod. 1937-38 „HALKA”

Już nadeszły na sezon zimowy dla panów z czystej wełny swetry, kamizelki, pulowery, skarpety, pończochy i t. d. W. NOWICKI Wilno 30. Wielka 30. Nowe wzory: koszul, krawatów, spinek, szalików, rękawiczek, nocnej bielizny i t. d. Bogaty wybór podarków na gwiazdkę

Księgi nieruchomości opracowane przez Stowarzyszenie Właścicieli nieruchomości i zaakceptowane przez Władzę Skarbową oraz kwitariusze komornego poleca WŁADYSŁAW BORKOWSKI Wilno, Mickiewicza 5. Tel. 3-72

A u nas prosimy zakupić WINA I MIODY!!! Jedyna w Wilnie specjalna WINIARNIA MICKIEWICZA 11 (vis avls P. K. O.) Wl.: Bieliński i Żebrowski. Importujemy wprost z Winnic — a więc gwarantowana jakość! Własna rozlewnia i specjalne piwnice! Najtaniej — bo to skład Hurtowo-Detaliczny

K. GORZUCHOWSKI WILNO, ZAMKOWA 9. Zegarki szwajcarskie z gwarancją. Wyroby złote, srebrne, platery. Solidna naprawa. Ceny konkurencyjne.

3000 serwisów nadeszło — wyprzedajemy tanio. Gwiazdka dla naszych stałych klientów: 1. Serwis stołowy porcelanowy piękne desenie tylko za zł. 38.— 2. Serwis kawowy porcelanowy piękne desenie tylko za zł. 8.— 3. Serwis stołowy fajansowy piękne desenie i fasony tylko za zł. 16.— Moc pięknych i praktycznych podarków również po tak niskiej cenie poleca Jedyna chrześcijańska hurtownia naczyń, lamp i gramofonów D. H. „T. Odyniec” — Wł. I. MALICKA Wilno, ul. Wielka 19, tel. 4-24 Płyty gramofonowe najnowsze przeboje — tanio.

Najmilszy prezent gwiazdkowy dla żony, córki, męża, syna — to zegareczek od W. JUREWICZA Mickiewicza 4, Gród Gedymina.

Popierajcie handel i przemysł chrześcijański

HELIOS Książę i żebrak

Świąteczna niespodzianka dla wszystkich Gigantyczny film wg. niemieckiej powieści Marka Twaina w rol. gl. król aktorów EROLL FLYN i fenomenalni bliźniacy Billy i Bobby Mauch Dodatki: Atrakcje i aktualia

Marne święta bez Krupnika BEZ GOTOWANIA KRUPNIK I FILTROWANIA sporządzisz przy pomocy zaprawy ziołowo - korzennej Flakon 1 zł. wystarcza na 1 — 3 litry wódki. POLECA SKŁAD APTECZNY Władysława Trubity WILNO, LUDWISARSKA 12 (róg Tatarskiej). Tamże wody kolońskie na wagę 78 przeciudnych zapachów.

Masło małe solone zł. 3²⁰ poleca Zwiedryński Wileńska 36, tel. 12-24.

Dlaczego u W. KOWALSKIEGO MICKIEWICZA 5, męską i damską galanterię można nabyć bardzo tanio? Dlatego, że firma powyższa przeprowadza kalkulację cen stałych.

Na Święta WÓDKI, KONIAKI, LIKIERY, WINA firm krajowych i zagranicznych, STAROPOLSKIE MIODY pierwszorzędnych gatunków poleca F. Ławrynowiczowa ZAWALNA Nr. 30.

STUDIO RYTMO-PLASTYKI TANECZNEJ Kołakowskiej - Smietalskiej przyjmuje zapisy godz. 16—18. Indywidualne lekcje Tańców w Towarzystwach. W. Puhulanka 19, m. 12-a.

KTO PRÓBOWAŁ TEN PRZEKONAŁ SIĘ iż WINA wytwórni W. Osmołowski, Wilno SA STARE LEZALE, MOCNE I ZDROWE. Poleca się WINO „MIESZANKA JAGODOWA”. Do nabycia wszędzie.

W SKLEPACH ŻADAJCIE TOWARÓW NABYWANYCH w „Hurtowni Kupców i Przemysłowców” Chrześcijań Sp. z o. o. WILNO, ul. Ostrobramska 25, telefon 10-17 Najtańsze źródło zakupów Najlepsza jakość towarów

Kupno i sprzedaż

SPRZEDAM sklep mięsny i wędlin, z całkowitym urządzeniem. Interes prosperuje dobrze, co mogę udowodnić. Adres w adm. „Dziennika Wileńskiego”. (23-2) SKLEP branży spożywczej sprzedaje si; od zaraz, z całym urządzeniem i towarem. Punkt pierwszorzędny. Klientela pewna Adres w admin. „Dzien. Wil.”

Praca poszukiwana

ADMINISTRACJI domów poszukuje fachowy administrator. Samodź prowadzi wszelkie roboty, kapit. remonty, bud. wnictwo. Znam prowadzenie spraw w sądach i z władzami admin. Posiadam zabezpieczenie. Zgłoszenia do admin. „Dz. Wil.” dla „Administratorsa”, tamże adres. (3) POSZUKUJĘ pracy na przychodzącą za 5 skromne wynagrodzenie. Doświadczony i m. 22. POSZUKUJĘ PRACY w charakterze wychowawcy, 5-cio letnia praktyka w zakładach wychowawczych i opiekuńczych, wykształcenie średnie, dobre świadectwa i referencje, ponadto znam pracę biurową. Łaskawe zgłoszenia kierować: ul. Mickiewicza 19—22 Nasza Szkoła. gr—4 ZARZĄDU DOMEM poszukuje fachowy administrator, przywrócić rentowność i udoskonalić gospodarkę choćby najbardziej zaniedbaną. Zgłoszenia do admin. „Dziennika Wileńskiego” dla „A. B.”.

Nauka

STUDENT U. S. B. udziela korepetycji z matematyki fizyki i chemii. Adres w adm. „Dziennika Wileńskiego”. KOREPETYCYJ ze wszystkich przedmiotów w zakresie gimnazjum udzielają studentki z Bursy Żeńskiej U. S. B., Augustyńska 4, tel. 12-40. Informacje od godz. 14.30—15.30 i 19.30—21.00. (221—4)

Pomóżmy bliźnim!

BEZ UBRANIA I ŚRODKÓW DO ŻYCIA wdowa z pięciorgiem nieletnich dzieci — o pomoc dla tej rodziny prosí „Caritas” — ul. Zamkowa 8. OCIEMNIAŁY OJCIEC będący w bardzo ciężkich warunkach materialnych zwraca się z uprzejmą prośbą do serc laskawych czytelników o przyjęcie z pomocą dla córki uczennicy lat 15 w udzieleniu płaszcza zimowego co z ubrania i buciaków. Adres: ul. Szeptyckiego 16m, 13. Były ochotnik Wojsk Polskich z okresu walk o Niepodległość Polski, uczestnik w walkach o Wilno rok 1918, 1919 i 1920, zredukowany urzędnik, obecnie znajdując się w bardzo trudnych warunkach materialnych, bez środków do życia i mieszkania. Jako były obrońca Ojczyzny, zwraca się do Społeczeństwa wileńskiego z gorącą prośbą o łaskawą ofiarę i pomoc. Łaskawe zaofiarowanie przyjmuje Administracja „Dziennika Wileńskiego”. WDWOWA CHORA mająca się bez środków do życia, mająca dwie dziewczynki uczące się lat 16 — 15 prosi o łaskawą pomoc materialną na książki i odzież. Tow. św. Paula stwierdziło. Adr. w Adm. „Dz. Wileńskiego”.

CONCORDIA MERREL 19)

Jacqueline i miłość

Przekład autoryzowany z angielskiego

V. Zainteresował się dziwnym wypadkiem profesora Malsoma po części jako lekarz, po części jako współczujący przyjaciel. Nie chciał, żeby ten święty, przenikliwy umysł odgadł własne załamanie, łożył na wszelkie wydatki w domu Mjasmów i pod pozorami udziału w doświadczeniach śledził objawy choroby u mysłowej profesora. Staral się go ratować. Jeżeli się to okaże niemożliwością, to przynajmniej starzec umrze szczęśliwy. Gdyby nie Jacqueline, plan byłby łatwy. Gdyby nie Jacqueline i miłość: potężna, przemożna, jakiej sobie nie wyobrażał. Dotąd nigdy nie wierzył, żeby to tajemnicze uczucie mogło być tak szkodliwe. Czy się już kiedy podkochiwał czy nie, faktem jest, że flirtarzem nie był. I nigdy nie kochał się poważnie. Za bardzo miał życie wypełnione. Nigdy nie znajdował czasu na sprawy sercowe, na które

dzenia ojca z odkrycia. Domniemano, żeośnego odkrycia! Przecież to głupstwo, rzecz poroniona, przywidenie rozprężonego mózgu... Duan robił co mógł, żeby wyleczyć profesora z choroby umysłowej, pracował nad nim, obserwował go, stosował swoją wiedzę i zrećność — bez skutku. A nikt nie przeczuwał, co dla Hamischa Duana znać było dla niego nad wyraz bolesne, gdyż zwiłł część i miłość dla starego profesora, któremu fyle zawdzięczał. Część i miłość, za pomoc, za rady, za naukę — dar największy ze wszystkich. Jeżeli był dla Jacqueline, jak mu to zarzucała, brutalny i arbitralny, to tylko dlatego, że miał trudności z utrzymaniem w tajemnicy stanu profesora i może z irytacji na Waltera, nachodzącego tak często dom, na który on, Duan, łożył ze swej kieszei. Może też był popędliwy i nieokrzesany z natury. Niewiele miał czasu na nabycie eleganckich manier. Za bardzo był zajęty nauką i praktyką. Pracował mózgiem i rękami. I co teraz zrobić, co zrobić? Miłość! Uraza o niesprawiedliwe podejrzenie — wybuch gwałtownej zazdrości i — to! Nie ma rady. Stało się. Trzeba

jej tylko, jak można wynagrodzić tę krzywdę. Trzymać w tajemnicy prawdę o ojcu. Niech nadai wierzy w jego geniusz! Czyli bezcelowa praca musi postępować naprzód. Jacqueline pracowała w laboratorium dzień w dzień. Duan, o ile był wolny, przychodził wieczorem. I w te wspólne godziny odbywał karę. Gdyby Jacqueline wiedziała, ile go kosztowała ta komedia, gdyby przeczuwała jego wewnętrzną udrękę, udobruchałaby się z samej litości. Duan przeżył ciężkie dni, ale przyświecała mu mała pociecha: ufność „zony”. Jacqueline sama nie wiedziała kiedy odeszła ją nieufność do niego. Chyba w ów pierwszy wieczór, gdy wręczył jej klucz do pokoju. Nie była to sprawa wyrozumowana, bo Jacqueline musiała wiedzieć, że mężczyźni skłonni do oszustw, bywają niejednokrotnie wysoce rycerscy w stosunkach z kobietami. Jakkolwiek bądź Jacqueline zaniechała nieufności. Już teraz nie wierzyła, że Duan zamierzał okraść ojca z pracy czy stawy. Objawiło się to najpierw w ten sposób, że zaczęła cenic jego wskazówki, odnoszące się do pracy w laboratorium. Przekonała się, że umiał nieskonczenie więcej od niej.

Jego dręczyła ta bezcelowa praca, ale zarazem uszczęśliwiała, ochł jak uszczęśliwiała, że Jacqueline z wielkiego zapалу zapomniała o wszelkich do niego urazach. Pomiętała tylko, że ma w nim ostoję, że może się doń uciekać we wszelkich strapieniach i wątpliwościach. Doszło do tego, że przelała na niego całkowite zaufanie, jakkie w swoim czasie miała do ojca. Powoli uczyła się cenic jego ogromną wiedzę. Powoli nabierała dla niego szacunku. A nigdy nie myślała, że mogłaby mieć dla niego szacunek. I całkiem nieświadomie pozbyła się wstępu do jego osoby, do jego bliskości. Nieraz przejeła pracą, przysuwała głowę tak blisko do jego twarzy, że jej ciemne loki muskały go po policzku. Wtedy musiał bardzo nad sobą panować, żeby jej nie porwać w objęcia. Czasami stykali się ranionymi, ona bezwiednie, on rozdygotany. A znowu innym razem, gdy jej się zdawało, że robota się udaje, z radości spoglądała mu w oczy rozjaśniona wdzięczna i czymś jeszcze, zbliżonym do przyjaźni. Wiedział, że to był przejściowy błysk, wywołany wspólną pracą. Nic tak nie zbliża ludzi jak praca. Jacqueline zapomniała o nieprzyjaźni, gdyż myślała tylko o tym, co robili. (C. d. n.)

ADMINISTRACJA: Wilno, ul. Mostowa 1, czynna od godz. 9 — 10. CENY PRENUMERATY: miesięcznie, z odnośnictwem do domu lub przesyłką pocztową zł. 2 gr. 50, kwartalnie zł. 7 gr. 50, zagranicą zł. 6.— CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetr, przed tekstem i w tekście (5 lam) 40 gr. Komunikaty zł. 1.— za mm. jednoszp., nekrologi 40 gr., za tekstem (5 lam) 30 gr. Droższe ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł. 0,15, słowo tłuste zł. 0,25. Komunikaty instytucji dobrocz. i społecz. za wiersz druku 30 gr. Za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne o 25% drożej. Dla poszukujących pracy 50%; misiki. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń w ofesa.

